

SZATAN I SYNONIMY W UTWORACH LITERACKICH SŁOWACKIEGO

O aniele w utworach Juliusza Słowackiego pisał przed laty Andrzej Boleski¹, natomiast szatanem się nie zajął. Warto się przyjrzeć użyciom leksemów z tej grupy znaczeniowej, jest ich bowiem bardzo wiele i mają nie tylko różne znaczenia, ale też różnorodne funkcje stylistyczne.

Zarówno w języku ogólnym, jak i w tekstach literackich *szatan* ma wiele synonimów – w przeciwieństwie do *aniola*. U Słowackiego spotykamy nazwy własne złego ducha, ale przede wszystkim wiele apelatywów – wyrazów pojedynczych i grup dwuwyrzawowych.

Nazwy własne stosuje Słowacki tylko w kilku utworach². W *Przygotowaniu Kordiana* są to: *Astarot* i *Gehenna*: „*Gehenno, Astarocie, najstraszliwsi z bisów,*” VI 173, *Mefistofel*: „Nie widać *Mefistofela?* [...] Zaszedł na grób przyjaciela, / Na grobie Twardowskiego odmawia pacierze.” VI 172, ale też w *Beniowskim*: „w krainie, gdzie między hołotą / Zjawi się jaki szary *Mefistofel*,” III 177, w *Balladynie* przymiotnik dzierżawczy: „I wóz na ciebie czeka *Mefistofelowy*; / Ale nie mów Goplanie...” VII 117; *Belzebub* raz użyty w odmianach *Zawiszy Czarnego*: „Byłyby trzy sarny / Pieczone... / Na stole u *Belzebuba*.” X 427. W *Samuelu Zborowskim* *Lucyfer* nazywa siebie *Bukary*. Wyjątek stanowi *Lucyfer* występujący w wielu utworach, ale właśnie nie w *Kordianie*, gdzie diabelski król (zob. „*DIABLI*: Co nam król rozkaże?” VI 172) nazywany jest *Szatanem* – bez imienia. O współdziałaniu *Lucyfera* z ziemskimi (i nie tylko) istotami czytamy w kilku miejscach, np.: „To serce przyniósł tutaj pies szatański [...] A ja upiekłem je dla *Lucyfera*”. II 320–1, *Piast* – mówi „*duch jakiś okropny*” w piekle, do którego dotarł *Piast* Dantyszek; [*Grabiec*] „Skąd ty masz *tabakę?*” [*Chochlik*] „Od pana *Lucyfera*.” VII 51, *Balladyna*; „Teraz ja myślę, że to sam *Lucyfer* / Podjął się

¹ A. Boleski, *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego. Główne motywy obrazowania*, Łódź 1960. Rozdz. pierwszy *Aniol. Cherubin*, s. 11–39.

² Wszystkie przykłady i cytaty pochodzą z wydania: Juliusz Słowacki, *Dziela*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. 1–14, wyd. III, Wrocław 1959.

u mnie służby i oszukał.” VII 354, *LilW*. Przeciwwstawiany bywa Bogu: „Nasz dom, [...] Zniszczyłeś, Boże... a *Lucyfer* dumny / Żeś odkrył pełne prochem – grzechów trumny” IV 70, *Podróż*; „To znaczy, że Bóg straci – a *Lucyfer* zyska.” VIII 87, *BCenci*. Rzadkie są cechy wyglądu: „Jako *Lucyfer* z błyskotną koroną / Stoję...” V 38, *KD*; „A choćby ogniste straszdyło / Z czarną *Lucyfera* twarzą” X 68, *Zawisza*. Parokrotnie się pojawia jako nazwa gwiazdy³: „Nie bądź w przyszłą noc pogody / Jak ta gwiazda – psia – *Lucyfer*,” I 272, *Liryki*; „A ćwiek, co koła przytwierdza i wspiera, / Taki jak gwiazda wielka *Lucyfera*.” V 504, *KD*; „Gwiazda, którą lud zwie *Lucyferem*,” X 281, *SZbor*. Psia Gwiazda, o której mowa w *Lirykach*, nie jest tam traktowana jako nazwa własna; wcześniejszy wariant brzmi: „Jako gwiazda zła – *Lucyfer*,” I 261 (*Psia Gwiazda*, łac. *Canicula* to Syriusz⁴). W poematach z „tematem mużułmańskim” – *Szanfarym* i *Beniowskim* – wymienia poeta *Eblisa* ‘diabła mużułmańskiego’⁵: „ci za zbrodni karę / Wiecznych *Eblisa* doświadczą katuszy.” II 9, *Szanfary*; „Lecz tak jak ogień na *Eblisa* tronie, / Błyszczą na przemian złotem i szkarłatem.” II 16, *ib.*; „Kamienie z ziemi tak podniosły grzbiety, / Jak by wstawały na sąd przed *Eblisem*,” III 160, *Beniowski*.

Zły duch w swoim podstawowym znaczeniu ma liczne synonimy. *Bies*: „Więc wszystkich świętych wezwawszy i *biesa*, / Rzucam się w morze...” IV 53, *Podróż*; *bis* (wariant fonetyczny): „najstraszliwsi z *bisów*,” VI 173, *Kordian*; *czart*: „dawniej wiele było opętanych przez *czarty*,” II 270, *Anhelli*; „Przygotuj się, wacpani! bo to sprawa *czarta*.” VII 238, *Mazepa*; „*Czart* złączył – Moskal tę parę rozłączy.” VIII 249, *Fantazy*; wariant *czort* przede wszystkim w wypowiedziach bohaterów – nie-Polaków, np. Semenki ze *Snu srebrnego*...: „Skaży *czort*.” IX 144; „Szczob my mieli *czortów* twarze / A z płomieni złotych kryła,” IX 195, *ib.*; ale ten chłop ukraiński częściej jednak używa formy *czart*, np.: „Ot *czart* i papież / Na moje edukowanie / Musieli łożyć pieniądze.” IX 118; podobnie inny chłop: „Taj *czart* niechaj splunie / Czarną krew, co my z panów wylały.” IX 227; *diabeł*: „ja zaś, nie chcąc sprzeczek / Z *diablami*, udał, żeś ślepy i głuchy,” II 312, *Piast*; „Niech was powystrzela // Moskal i *diabeł*, że się tak kłóćcie” III 84, *Beniowski*; „Wątpienie z *diabła* jest.” VII 304, *LilW*; „*Diabeł* mi każe służyć u człowieka, / Co mnie suchymi korzonkami głodzi.” VII 306, *ib.*; „Lecz nie przełamie *diabeł* mocy Boga,” *ib.* Naturalnym miejscem przebywania diabła

³ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 613, pisze, że *Lucyfer*, łac. *Lucifer* to ‘gwiazda zaranna, Wenus, Jutrzenka’. Podobnie w Encyklopedii katolickiej.

⁴ E. Jakus-Borkowa, *Polskie nazewnictwo kosmiczne*, Opole 2004, s. 90

⁵ W. Kopaliński, dz. cyt., s. 241: „*Lucyfer* legendy mużułmańskiej, władca dżinów, który nazywał się przed upadkiem *Azazel*. [...] *Allah* [...] przemienił więc nieposłusznego anioła w szejtana (*diabła*), ojca pięciu dżinów”.

jest piekło, dlatego Piast Dantyszek w swoich wędrówkach wielu ich spotyka i z nimi rozmawia, np.: „Powozi *diabeł* czy stracona dusza;” II 331; „Rzekłem do *diabła*:” ib.; „A *diabeł* do mnie – uważ, jaka zdrada! – / *Diabeł* powiedział mi:” ib.; a Salomea w *Horsztyńskim* w książce z biblioteki księdza Prokopa znajduje na ilustracji: „a w drugiej książce znalazłam piekło – jeden czarny *diabeł* pali czarną lulkę, a w lulce zamiast tytoniu palą i skwarzą, i dymią biedne duszeczki.” VI 323, *Horsztyński*; „Gdyby słowo miłe rzekła, / Skoczywby jak *czart* do piekła,” IX 119, *SSr*; szatan: „I porwały mię czarnych *szatanów* zastępy, / I wiedli z krzykiem” I 85, *Liryki*; „Że tam *szatan* ogniste przywoławszy moce / Koń swój brązowy ciska i piorun gruchoce;” I 221, ib.; „Lecz na twym czole jakiś *szatan* mięsza / Rozpacz ze śmiechem, śmiech błady z cierpieniem...” II 169, *Lambro*; „*Szatan* toną – pan Dantyszek płynie.” II 317, *Piast*; „Ja świadek, że Bóg *szatanom* pożyczca / Czasu na nocne niewidzialne zbrodnie,” V 137, *KD*; „Nade mną straszny mrok i piekiel cisza, / I szeptające pod ziemią *szatany*.” V 257, ib.; wąż – z wyraźnym nawiązaniem do księgi Genezis ze Starego Testamentu: „A duch *węża* wziął ciało.” I 182, *Liryki*; „Ty i on – to dwa duchy, / Z wami trzeci ja, *wąż*.” I 182, ib.; „*węza* cię nauka / Dotąd ogniami straszy – ust zimniejszej szuka,” IV 249, *Próby*; „Ja *wąż*... ja *wężowe* plemię, / Zarodziłem ten świat siny...” X 295, *SZbor*.

Grupy dwuwyrazowe o znaczeniu ‘szatan, diabeł’ to: anioł ciemności: „Czujmy – bo kur wnet zapieje trzeci, / *ciemności* wiecznych *anioł* przeleci...” I 252, *Liryki*; ciemny anioł: „O duchy! – o *ciemni* *anieli*!” II 196, *Lambro*; „Tu zadziwieni *ciemni* *aniolowie* / Zaczęli śmiać się i wyć mu na głowie.” II 322, *Piast*; „Jak ślepy – *ciemny anioł*, szedł na Kraków;” V 206, *KD*; „Poprzysiągł zemstę... jak *ciemny archanioł*.” X 327, *SZbor*; czarny anioł: „Na wiatr wystrzelił tak jak gadzinami / Przeciwno *czarnym aniołom*,” X 391, *Twerski*; ciemny duch: „Kiedym się z *duchy ciemnymi* sprzymierzył,” V 16, *KD*; „Wiatr zamknął za mną drzwi, a ja myślałam, / Że jakiś *ciemny duch* zamykał za mną;” VII 149-50, *Balladyna*; czarny duch: „płachtami owinę / Konia podkowy – i z ową koroną / W pochmurnej nocy jak *duch czarny* zginę;” 150-1, ib.; zły duch: „Choćbym ulecieć chciała oczyma / Na słońce złote... nad *duchy złe*...” I 312, *Liryki*; „Jestże jakiś *zły duch* w najczystszych sercach ludzi,” II 287, *Anhelli*; „Ale już *duchów złych* moc sprzeciwiona / Złotej świętości gotowała zdradę” V 358, *KD*; „O wielkiej marzyłem budowie, / O bożych sprawach – *zły duch* stał na drodze...” V 520, ib.; „W tej szopie widać *złe duchy* / I zło – co otworu śledzi.” IX 18, *KMar*.

Zamiennie w bliskim kontekście mogą wystąpić różne leksemy, np.: „Że tam się *ciemni aniolowie* biją, / Że tam *szatan* ogniste przywoławszy moce / Koń swój brązowy ciska i piorun gruchoce;” I 221, *Liryki*; „Panie Mazepo! [...] Mówiłeś jak ksiądz – próżno *diabeł* krzyczał: haro! / Ty brnął w cnotę jak w błoto, ani dbał o siebie... / Dwa dni tego humoru, a umrę: i w niebie / Będę siedział po uszy. – Ba – lecz *bies* powróci.” VII 230, *Mazepa*; „Na drzewie zawisł *wąż*, /

I rzekł *szatan* do Ewy:” I 181, *Liryki*; „*Szatan* woła, / Wszystko jest w rękę *ciemnego anioła*,” X 413, *Makbet*. W *Kordianie* – w *Przygotowaniu*, i tylko tam, widoczna jest jakaś hierarchia wśród złych duchów: ich królem jest *Szatan* (wielką literą), a jego rozkazy wykonują diabły. Mówią diabli: „Co nam król rozkaże?” VI 172; a w didaskaliach: „*Szatan* daje rozkazy, *diabli* pracują.” VI 177.

Zły duch, diabeł, *szatan* itp. kusi, namawia ludzi do złego: „Lecz jeśli kogo *szatan* uwodzi?” II 57, *Żmija*; „*Czart* mi nastęczał tę samą Krystynę,” V 214, *KD*; „Chrystusa *diabeł* kusił i mnie kusi.” IV 7, *Podróż*; „Przysięgnę, że się z okna dziś do mnie wychyli. / Resztę uczyni *diabeł*.” VII 204, *Mazepa*; „*Diabeł* podszepnął jakiś pannie Stelli, / Że do Majora przybiegła i prosi:” VIII 242, *Fantazy*; „Ale mnie jakiś *szatan* wewnętrzny kusi / Popęlnić taką podłość i niczemnie / Kupić ją...” VIII 204, *ib.*; „skąd szept miłośny – ta *węża* namowa?” IV 238, *Próby*; „Miałżeby synek ten łachman grobowy, / Może z *anioła ciemnego* namowy / Na głowę ojcu?...” II 408, *Waclaw*; „Innemu rzeczy straszniejsze radziły / *Anioły ciemne* – by siłami świata / Rządził,” V 218, *KD*. Stąd też kolejne określenie *kusiciel*: „Żołnierz [...] przy takiej latarni / Obaczy kurzą nogę *diabła kusiciela*.” VI 175, *Kordian*; „Wszak brat mi za was ręczył? *Kusicielu!* *czarcie!*” VI 253, *ib.* Nie tylko za jego przyczyną ludzie popełniają zło, diabeł i bez ich udziału przyczynia się do wydarzeń – zawsze negatywnych: „O nie! to widmo z piekielnej otchłani, / To mi upiora przysłał *szatani*, / Aby tak za mną wiecznie szedł po świecie...” II 190, *Lambro*; „*Diabeł* tutaj księdza śle.” VIII 122, *BCenci*; „Na Boga! *Diabła* tutaj czuję nosem...” VIII 178 *BenD*.

Diabeł itp. leksemy odnoszą się też do złego człowieka lub człowieka budzącego złe emocje; przykładów na to jest wiele: „Wtenczas wypadli słońcem wyschli Beduiny, [...] I porwały mię *czarnych szatanów* zastępy,” I 85, *Liryki* („*Piramidy*”); „... a zazdrością już *szatana* bliski / *Otello*,” I 92, *Liryki*; „To mi się widzi, że pan by mógł jeszcze szablą pisać po wąsach Moskałom, gdyby te *biesy* nocą nie napadali... jak to było...” VI 361, *Horsztyński*; „To jakiś sługa niewierny! [...] *Bies* sługa! VII 354, *LilW*; Matka Makryna Mieczysławska *czartem* nazywa Biskupa: „Niech *czart* probuje... [...] niech walczy z kobietą!” IV 281, *Rozmowa*; „Stąpiłam [?] naprzód: »*Czarcie*, walcz z kobietą!«” IV 282, *ib.*; „Mówię ci, że się już nade mną mściła / Przez tego *czarta* golijata – draba, / Baszkira...” VIII 240, *Fantazy*; „Gdzie ten *czart* ksiądz?” IX 64, *KMar*; „Cóż – wpuścić, wpuścić te weneckie *czarty*.” X 136, *Zawisza* [o kupcach]; „Gdy tu moskiewski ten *czart*, ksiądz Jerzy,” X 389, *Twerski*; „*Diabeł* kardynał.” VII 222, *Mazepa*; „A to *diabeł* zacięty!” VII 241 – mówi *Mazepa* o królu (Janie Kazimierzu); „zdobyliśmy *Petrelę* / Ze starym *diabłem* *Kolonną* –” VIII 22, *BCenci*; „*Cenci* był prawą ręką *diabła* *Kolonny*.” VIII 63, *ib.*; „A ten głos znajdzie echo wyszydzenia / W pałacu *diabła* *Kolonny*...” VIII 75, *ib.* (zawsze tak o *Kolonnie*); „O znam cię! znam cię, *szatanie!* / Syna zabójco!” II 74, *Żmija* – powiada basza do hetmana *Żmii*; „Choć *Ukraina* kiedyś zmartwychwstanie, / Ty się nie dowiesz

w piekle, ty *szatanie!*” II 424, *Wacław* (o Wacławie jego dawna niańka); „*Szatanem* jesteś, Nicku, ja się dręcę – trudzę –” VI 94, *MStu*; „Czy wierzysz pan, że owe tatarskie *szatany* / Rzucali nam na szyje rzemieńne arkany,” VI 195, *Kordian*; [Balladyna] „... byłabym szczęśliwa.” [Goplana] „Bądź nią, *szatanie!* twa siostra nieżywa.” VII 70, *Balladyna*; „widząc mnie oskarżonego / Tak niegodziwie... przez *szatana* księdza?” VIII 98, *BCenci*. Takim stał się Lambro po – nieumyślnym, pod wpływem narkotyku – zabójstwie ukochanej, gdy „rzucił ją w morze...”: „A Lambro... on był *szatanem* – czy głazem?” II 208.

Podobną funkcję semantyczną i ekspresywną pełnią wyrażenia typu *syn szatana* // *czarta*: „Tatarów dwieście, / Których ojciec *czart* i Tatarka rodzi,” III 227, *Beniowski*; „O! to *czarta* / Córka; nie moja! nie moja! nie moja! VII 132, *Balladyna*; „Z tobą się o ten pierścionek założę, / Że ty syn popa.” [...] „A jak ja syn *czarta?*” IX 126, *SSr*; „Oto ja gniewu bogów winien... syn *szatana!*” IV 175, *Iliada* [Agamemnon o Achillesie]; „A tom popadł w biedę, / *Szatana* żona chce być moją żoną.” VII 33, *Balladyna*; „Wraz go zobaczysz... bo ten syn *szatana* / Zbliża się konno...” X 395, *Twerski*; „Syn *szatana* / Dobrze poradził...” X 408, *ib.*

Przymiotniki i imiesłowy w funkcji epitetów wskazują różne, zazwyczaj typowe, cechy złego ducha. Częste są przymiotniki z grupy semantycznej barw o negatywnych konotacjach – *czarny* / *ciemny* w znaczeniu definiowanym przez SJP ‘podejrzany, wywołujący nieufność; zły, przestępczy, nیکczemny, podły’: „Jeden koloru *diabeł* pali czarną lulkę,” VI 323, *Horsztyński* (choć tu w znaczeniu koloru, bo Salomea mówi mężowi o „dziwnych w książkach obrazkach”); „I porwały mię *czarnych szatanów* zastępy, / I wiedli z krzykiem” I 85, *Liryki*; „A na niej *szatan czarny* gra w płomieniach / I luda już pół z Baru mi wywabił!” III 196, *Beniowski*; „I w proch ją *czarne szatany* rozczywa;” IV 79, *Podróż*; „*Szatani!* O *ciemni szatani!*” II 197, *Lambro*; „A *szatan ciemny*, co się karmi łzami,” II 204, *ib.*; „Lecz *ciemni szatani*, / Których moc jedno mocą ludzi trąca, / Sprawili:” V 23, *KD*; podobną konotację ma *brudny*: „I taki *brudny czart* czasem się chyli, / I z pyłu lice odsłoni pomnika” I 183, *Liryki*. Barwa czerwona związana jest z krwią i ogniem: „Za mną pijaki zbrojne – [...] Tron otoczyli jak *czerwone czarty*,” V 219, *KD*; „*szatan ciemny i czerwony*” V 495, *ib.*; „Co to za *szatan czerwony*” IX 215, *SSr*; „Myślałam wtenczas, że piorun wyskoczy / Z oczu Biskupa lub jakie złe plemię / *Czartów ognistych, krwawych nietoperzy*” IV 135, *Rozmowa*; „stańcie się świadomi / Tej wiedzy, co *szatana ognistego* zgromi,” IV 239, *Próby*; „Przez *ognistego* zbudzeni *szatana*,” V 407, *KD*; „a od dzieła / *szatan* odpędza *ognistymi* skrzydły,” VII 121, *Balladyna*; „Wtem nagle pański koń dał w górę słupa, / Jakby się spotkał z *ognistym szatanem*.” VII 122, *ib.* Wyjątkiem jest kolor złoty: „I proś Boga o starcie *złotego szatana*, / Który spadł z nieba jako jasna błyskawica,” I 149, *Liryki*. Związek *szatana* z ogniem (epitet *ognisty*) ewokują zawarte w kontekstach prócz oczywistego *ognia*, np.: „Ta

znowu przez nas, duchy, uczyniona, / *Szatanem ognia we wnętrzu czerwona*," IV 219, *Próby*; „to ognie, globowe szatany, / Biły go w oczy..." V 277, *KD*; także *plomienie*, np. wyżej cytowane z *Beniowskiego* „szatan czarny gra w *plomieniach*"; „gdy nagle ponura / Jak szatan – cała w *plomieniach* i grzmotach, / Stańca wielka nad cesarzem góra" V 98, *KD*; *pożar*: „stał jak *czart* w *pożarach* czarny" IX229, *SSr*; *pochodnia*: „Straszniejsza [...] Niżli *pochodnia* w gmachach *szatana*, / Świeci Kozakom wieża Bosforu. II 57, *Żmija*.

Szczególnie wzmacniają negatywne nacechowanie epitety akcentujące samo zło, zło spotęgowane: „Ów *czart straszliwy* radując się roślinie" IV 281, *Rozmowa*; „Jeżeli jeszcze ten *diabeł bezwstydy* / Jest w ludzkiej skórze, to pod dyscypliną..." VII 354, *LilW*; „Z tronów patrzą *szatany przestępne*," I 111, *Liryki*; „Wiódł cię do tego *szatan zły*, wesoly," V 207, *KD*; „Piękni jak bogi – a *źli* jak *szatany*," V 343, *ib.*; „Bo ja przysięgnę na *szatana złego*, / *Że* nie tur..." VII 124, *Ballady-na*; „Ów ciał niszczyciel – ów *szatan przeklęty*," V 252, *KD*; „Podle *szatany* – precz od nie bronionych!..." VIII 81, *BCenci*; „i stąd wyleci / Jak czarny *szatan nieczysty*..." IX 53, *KMar*.

Diabeł Słowackiego jest skrzydlaty: „duch proroczy, / Co ma jak *szatan* szpony ogniste i *skrzydła*," I 98, *Liryki*; „*Szatan* się w ogniach przechadzał *skrzydlaty*." V 79, *KD*; „A swe żelazne *skrzydlate szatany* / Rzuciwszy sławą w czerwone obłoki, / Karmi krwią ludu własnego jak smoki." V 260, *ib.* (tu *żelazne szatany* są metaforą drużyny władcy); w *Ballady*nie ma skrzydła ogniste (zob. wyżej); „A koszule markietanów [...] Są jak *skrzydła* u *szatanów*," IX 80–1, *KMar*. Ale może mieć kurzą (nie kozią) nogę: „przy takiej latarni / Obaczy *kurzą nogę diabła* kusiciela." VI 175, *Kordian*.

Charakterystyczne zachowania to przede wszystkim śmiech: „Albo *śmiech szatana*, / Albo też pękło czarne serce cara." I 128, *Liryki*; „Śmiałem się gorzko, był to *śmiech szatana*." II 145, *Arab*; „Ja śmiechem złamane pokażę mu rysy, / Aż póki w nim *śmiechu* nie wzbudzę *szatana*;" II 193, *Lambro*; [„Słychać *śmiech czartów* w sklepieniu sali." VIII 180, *BenD*, *didask.*; „*Szatan* się w ogniach podglobowych *śmieje*" IV 226, *Próby*; „Wszelki duch! W lesie *śmieją się szatani*!" VII 107, *Ballady*na; „I okręt zabrzmiął *szatańskim śmiechem*;" II 63, *Żmija* (tu przymiotnik); szeczekanie: „*Szatan* na blask *zaszczeka*," I 173, *Liryki*; „Tak śpiewa w nim jak anioł, a jak *szatan szecze*;" I 222, *ib.*; krzyki, wrzaski: „tłumnymi słowy w piersiach jak *szatany wrzasną*" II 220, *GMys*; „Ściemniała wewnątrz – *szatany* w jej ciemnościach *wrzasły*," V 279, *KD*; „Tu zadziwieni ciemni *aniołowie* / Zaczęli *śmiać się* i wyć mu na głowie." II 322, *Piast*.

Diabłem przypisuje się nie tylko moc i władzę: „*Że* tam *szatan* ogniste przywołałszy moce / Koń swój brązowy ciska i piorun gruchoce;" I221, *Liryki*; „Bez ludzkiej pomocy, czarami *szatana*, / Odwraca pierś złotym ozdobną straszędłem" II 62-3, *Żmija*; „Ale już *duchów złych* moc sprzeciwna / Złotej świętości gotowała zdradę" V 358, *KD*; „i powiem moc tego *szatana*, / Przeciw któremu tak

jak rycerz stanę...” V 508, *ib.*; „Teraz chyba *szatana* wyrwie mi ją władza!” VI 134, *MStu*; ale i mądrość: „Lecz zdaje mi się, że to nie był *diabeł*, / Rycerzu, on był na *diabła* za głupi.” VII 354, *LilW*.

Pakt z diabłem, współdziałanie ze złym duchem znajduje odzwierciedlenie w kilku kontekstach: „Kiedym się z *duchy ciemnymi* sprzymierzył, / Teraz tak straszny!... że komu ja szkodzę, / Choćbym się tylko nań myślą zamierzył... / Choćbym oczyma uderzył po stali... / W pancerz... i w serce ruszył – wnet się wali.” V 16, *KD*; „Ach, z *czartami* wszedłem w ligę!” IX 172, *SSr*; „Że człowiek, choćby chciał... by nie być z niemi, / Musi się oddać *diabłu*?!...” III 224, *Beniowski*; „widzę, [żeby] oddała w potrzebie / Duszę... choć *diabłu*!” VIII 236, *Fantazy* (Jan o Idalii).

Liczne porównania mają za podstawę niektóre z wymienionych cech, np.: „Dał krok, zawrzeszczał jak *szatan* – i runął.” III 55, *Beniowski*; „– we mgłach jak *szatani* / Ciągły krzyk popów:” IV 139, *Rozmowa*; „Stał jak *czart* w pożarach czarny;” IX 229, *SSr*; „One dowiodą, żeś marny, / Głupi, żeś jak *szatan* czarny,” IX 136, *ib.*; „Na drodze widać konnego człowieka, / Jak czarny *szatan* z płomykiem na głowie;” II 402, *Waclaw*; „Ty we krwi jak *czart* czarny,” X 389, *Twerski*; „na niebie łopocą / Kruki jak stada posępne *szatanów*;” III 102, *Beniowski* (kruki ewokują czarną, „złą” barwę); „W pochmurnej nocy jak *duch czarny* zginę;” V 151, *KD*; „odtąd jako banita / Pójdzie na świata bezdroże, / Jako *szatanowie* czarni” IX 61, *KMar*; „Moskwanin Jerzy, nic nie otrzymawszy, / Zostaje w sercu od *szatana* krwawszy,” X 395, *Twerski*; „Ty już jak *szatan* po szyję czerwony / Krwią rezańskiego księcia” X 462, *ib.*; „Będę jako mąż... stał na strony obie, / Skrzydlaty... niby *szatan* błyskawicą,” V 382, *KD*; „Piękni jak bogi – a źli jak *szatany*,” V 343 *KD*; „A zła jak *diabli*!” VIII 285, *Fantazy* (tu frazeologizm – *jak diabli* w znaczeniu ‘bardzo’); „gdy nagle ponura / Jak *szatan* – cała w płomieniach i grzmotach, / Stanęła wielka przed cesarzem góra” V 98, *KD*; „postać moja w lesie napotkana / Była tak straszna jak postać *szatana*,” V 225, *ib.* Oczywiście, Słowacki w porównaniach wykracza poza opisane cechy, np.: „Za tyłem zawsze wojska jak *szatan* się własz,” IV 180, *Iliada*; „Poprzysiągł zemstę... jak *ciemny archaniol*.” X 327, *SZbor*; „po tych dworach / Są Włochy dzwoniący w lutnie, / Ubrane w różnych kolorach, / Niby *diabli* w opalowych zbrojach... a wewnątrz zepsuci;” IX 131, *SSr*; „czuję nieśmiertelne strachy, / Które i sercem jak *diabły* szamocą.” IX 291, *KNiez*; wykorzystuje też na przykład skojarzenia znane z tradycji: „I obłok czarny skrzydła ogniste rozwinął, / I poleciał jak *szatan* z błękitu zegnany.” X 421, *Król i wódz*; [gałąź] „Kotysała się nad trupami dwoma, / Jak *szatan*, co chce duszę brać w ramiona,” III 72, *Beniowski*. Rzadziej *szatan* jest w członie porównywanym, np.: „Gdy *szatan* spadał tak jak błyskawica” III 382, *Beniowski*; „A po tych tęczach aniołowe konie / Będą latały, a *szatan* jak żmija / Będzie je straszyl wielkim dymu kłębem” IV 111, *Poeta i natchnienie*; „A na tych kartach – jak szarańcze siadły / *Czarty*...” V 179, *KD*.

W porównaniach szczególnie często spośród synonimów pojawia się *szatan*, ma on zresztą najwyższą frekwencję (238 użyc, gdy *diabeł* 138, *czart* 77). Natomiast w związkach frazeologicznych preferowany jest *diabeł*, co – jak sądzę – wynika z użyc tego leksemu w polskiej frazeologii [Müldner-Nieckowski⁶ notuje 2 związki z *biesem*, 4 z *szatanem*, po 13 z leksemami *czart*, *czort*, 79 z *diabłem*]. Niektóre związki powtarzają się w tej samej postaci lub w wariantach. [M-N: dawać, wysyłać kogoś, coś diabłu] „Piekło się wali, a! *dajże go biesu!*” II 317, *Piast*; „Szelma, plotki mi znosi... *czart daj go szatanu* –” X 33, *Zawisza*; „Rzuc ten list – *daj go*, jak mówią, *szatanu* –” III 96, *Beniowski*; „*Daj go tam szatanu / Kaprala... tęgi człowiek!...*” VI 192, *Kordian*; // [M-N: na, po diabła ‘po co, na co’]: „*A po diabła ci efor.*” X 157, *Agez*; „*Po diabła nosić sławę w tajemnicy?*” IV 46, *Podróż*; // [M-N: do diabła] „*Więc do czarta – / Mego pegaza wyskoki i liczne / Opowiadania semihistoryczne!*” IV 8, *Podróż*; „*Panowie szlachta! do diabła karty* –” I 43, *Liryki*; „*Do diabła, to książk Prokop.*” VI 371, *Horsztyński*; „*Do stu diabłów! tak nie można / Żyć dłużej!*” IX 137, *SSr*; // [niech diabeł bierze, weźmie itp. // bierz diabli]: „*A tam mogiły a tu! – bierz was diabli!*” II 310, *Piast*; „*Ale bierz diabli grób, ciało i mora!*” II 312, *ib.*; „*Szabla rdzewieje. – Niech ją biorą diabli!*” II 317, *ib.*; „*A niech obłudne ludzie diabły biorą!*” II 323, *ib.*; „*Niechaj mię diabli!*” III 236, *Beniowski*; „*A teraz niech tę celę biorą diabli,*” VII 306, *LilW*; „*Niech diabli wezmą tego grzyba!*” VII 209, *Mazepa*; „*Niech cię porwą diabli! [...]* *Niech ciebie diabli porwą do Erebu!*” VIII 132, *Krak*; „*niech cię wszyscy diabli, mój Majorze!*” VIII 287, *Fantazy*; „*Niech go diabli – dukata rzuci!*” VIII 377, *ZlCz*; // [M-N: diabeł wie ‘nie wiadomo’] „*Czart wie...*” IX 121, *SSr*; „*diabeł wie, jakiej wiary:*” III 14, *Beniowski*; „*A diabli to wiedzą!*” II 306, *Piast*; „*zawsze na język / Przychodzą – diabeł wie skąd – dwa wyrazy / Podobne sobie jak dwie małpy...*” VIII 133, *Krak*; „*Wacan się indyczysz, / Diabeł wie czego –*” *ib.*; // [diabeł chce / nie chce ‘nikt nie chce’]: „*Czart by chciał ją!*” IX 145, *SSr*; „*Nie emigracją, bo tej diabeł nie chce*” III 76, *Beniowski*; // [M-N: prędzej zje diabła niż... ‘nie dokona tego’] „*Zje diabła, nim odkryje, że zebra jest Ksiński...*” VI 294, *Horsztyński*; // [M-N: iść, itp. do diabła]: „*idź do czarta!*” X 252, *WStad*; „*idź do diabła, kocie czarownicy.*” VII 52, *Baladyna*; // [sam diabeł ‘nikt’]: „*I diabli by go nie wstrzymali sami.*” II 310, *Piast*; „*Precz z tym Sfinksem, co prawi zagadki! / Sam jej diabeł rozwiązać nie umie;*” VI 181, *Kordian*; // [M-N: czort z (kims) obelż. ‘nic mnie ta osoba nie obchodzi’] „*Czort z tobą i z twoją służbą...*” X 407, *Twerski*. // Przytoczone wcześniej porównanie „*zła jak diabli*” ma znaczenie ‘bardzo zła’.

Już nie warianty, lecz innowacje frazeologiczne można dostrzec w kilku przykładach: „*Idź do szatana* –” VIII 60, *BCenci* – por. *idź do diabła* – tu wy-

⁶ P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003 (dalej skrót M-N).

miana komponentu na synonimiczny; // „Tobie *szatan* stróż / Włożył w rękę nóż;” VII 137, *Balladyna* – por. anioł stróż; „Jedź z *diabłem!*...” VI 212 – mówi Wioletta do Kordiana na pożegnanie, por. idź / jedź z Bogiem – wymiana komponentów na przeciwny.

Niewiele jest przekleństw, w tym i ruskie: „Taj *szczob bisy proklaty* / Twij dom czarny.” IX 228, *SSr*; „*Bogdajby diabeł* oniemiał fałszerze!” II 301, *Piast*; „*Bogdaj was diabeł* pozamieniał w łozy,” VII 84, *Balladyna*; „*Bogdajbyś diabła zjadł!*” VIII 133, *Krak*; to samo VIII 358, *JKaz*; zakłęb: „*Na wszystkich diabłów*, księżę – pod sztyletem / Wyznaj... gdzie ona?...” VIII 66, *BCenci*; // wykrzyknień [M-N: *diabła tam ‘nie, wcale nie’?*]: „Więcej niż... *diabła!* niech dokończy zycer;” IV 25, *Podróż*; „Co to? włosy na brodzie – *Diabła!* – siwa broda;” VII 112, *Balladyna*; „Co znaczy papier ten? *na Lucyfera!*” III 47, *Beniowski*.

Świat „diabelski” przytoczony tu został w wycinku – na ten świat składają się jeszcze epitety – derywaty od nazw diabła oraz *piekło* i leksemy bliskoznaczone. Jednak już ta część pokazuje różnorodność leksykalną i stylistyczną, charakterystyczną dla języka Juliusza Słowackiego. Omówione tu synonimy różni nie tylko frekwencja, co ma wpływ na nacechowanie stylistyczne. Już definicje słownikowe zauważają zróżnicowanie tego typu, np. *Słownik synonimów* Adama Krasieńskiego⁷ informuje: SZATAN „Używa się więcej w języku książkowym, niż potocznym.” DJABEŁ „nie różniąc się w znaczeniu od innych swoich synonimów, stał się powszechniejszym w użyciu.” CZART „jest raczej wyrazem książkowym, i używa się nie tak powszechnie jak djabeł.” BIES bez kwalifikatora. Krasieński nie uwzględnia grup wyrazowych w funkcji synonimów diabła. A te grupy mają przede wszystkim charakter książkowy, poetycki, a łącznie z innymi przyczyniają się do bogactwa stylistycznego. Frazeologia „diabelska” ma przede wszystkim charakter potoczny, nawiązuje do codziennego języka, dlatego też wiele przykładów pochodzi z dramatów i tych poematów, których narrator nie przemawia „górnym językiem”: *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, *Beniowski*, *Poema Piasta Dantyszka*. Ta grupa leksykalna wnosi do utworów wiele ekspresji, zazwyczaj negatywnej, wyraża emocjonalny, nieobojętny stosunek do kogoś lub czegoś. Niejednokrotnie, co widać w cytowanych przykładach, reprezentując zło, jest przeciwstawiana dobru, Bogu i aniołom, jednak temu zagadnieniu nie poświęcono tutaj osobnej uwagi. To już temat na odrębny artykuł.

⁷ A. S. Krasieński, *Słownik synonimów polskich*, Kraków 1885, t. 2, s. 140–142.

Skróty utworów Słowackiego

Agez	Agezylausz
BCenci	Beatryks Cenci
BenD	Beniowski [dramat niedokończony]
GMyś	Godzina myśli
JKaz	Jan Kazimierz
KD	Król Duch
KMar	Książd Marek
KNiez	Książę Niezłomny
LilW	Lilla Weneda
Makbet	Fragment przekładu Makbeta
MStu	Maria Stuart
Piast	Poema Piasta Dantyszka
Podróż	Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu
Próby	Próby poematu filozoficznego
Rozmowa	Rozmowa z Matką Makryną Mieczysławską
SSr	Sen srebrny Salomei
SZbor	Samuel Zborowski
Twerski	Książę Michał Twerski
WStad	Walter Stadion
Zawisza	Zawisza Czarny
ZłCz	Złota Czaszka

Streszczenie

***Szatan* i synonimy w utworach literackich Słowackiego**

Wyraźne różnice frekwencji synonimów *szatana*, które wprowadza Słowacki do swoich utworów, mają wpływ na zróżnicowanie stylistyczne kontekstów, na ich wartość emocjonalną. O bliskoznaczności leksemów, których konotacje są zdecydowanie negatywne, świadczy ich zamienne niekiedy użycie, a także stosowanie przez poetę tych samych lub podobnych epitetów charakteryzujących złego ducha. W przenośnych użyciach ta grupa leksemów odnosi się do ludzi złych / nieprzyjaznych, przypisując im cechy diabelskie. Liczne porównania i frazeologizmy z wykorzystaniem omawianych synonimów wzbogacają warstwę stylistyczną utworów.

Summary

***Satan* and Its Synonyms in Słowacki's Literary Works**

Explicit differences of synonyms of the word *satan* that Słowacki introduces in his works have influence on stylistic differentiation of contexts and their emotional value. Alternative usage, as well as using the same or similar epithets describing the evil spirit, evidence synonymy of lexemes that have strong negative connotations. In metaphorical uses, this group of lexemes refers to evil/unfriendly people, assigning them diabolic features. Numerous comparisons and phraseemes, which use mentioned synonyms, enrich the stylistic layers of Słowacki's writings.